

JAN MOLICKI

Koszyce, dnia 11 września 1948 r. o godz. 17.00 ja, Błajszczur Czesław z Posterunku MO w Koszycach, działając na mocy: polecenia ob. Wiceprokuratora, wydanego na podstawie art. 20 przepisów wprowadzających KPK, art. 257 KPK z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 KPK, przy udziale protokolanta Bracisiewicza Jana z Posterunku MO Koszyce, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

Imię i nazwisko	Jan Molicki
Imiona rodziców	Stanisław i Katarzyna
Wiek	42 lata
Miejsce urodzenia	Koszyce, gm. Koszyce
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Miejsce zamieszkania	Koszyce, [...], pow. Pińczów
Stosunek do stron	obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: Zeznaję, że w roku 1942 i 1943 jest mi wiadomo, że po wysiedleniu Żydów przez żandarmerię niemiecką byłem obecny, co mogę zapodać, że zostało zamordowane w miejscowości Koszyce, gm. Koszyce, 8 osób, Żydów, tj.

[z] 6 osób składał[a] się rodzina, której nazwisko jest mi nieznane. Natomiast z tych dwóch osób, Żydów, znana mi jest jedna osoba, tj. Szulim Strałek, który zamieszkiwał w czasie okupacji w miejscowości [brak informacji]. W. wymienieni Żydy zostali rozstrzelani z przyczyny żandarmerii niemieckiej wraz wspólnie z policją granatową, którzy służyli w Koszycach, nazwiskiem Karkomski i Pietruszka Adam. Z tych dwóch jeden z policji, Pietruszka Adam, został prawdopodobnie zastrzelony w Kocmyrzowie, a Karkomski pochodził z pow. miechowskiego, gdzie zamieszkuje obecnie lub żyje, to nie jest mi wiadomo.

Co do obozu pracy junaków w miejscowości Witów, gm. Koszyce, to jest mi wiadomo, że dowódcą junaków był Pruja [?], który prawdopodobnie się znęcał nad junakami. Czy ktoś zginął z junaków przez ręce niemieckie, to tego nie wiem. Innych morderstw z terenu Koszyc nie mogę zapodać dokładnie, jedynie może zapodać dokładnie tj. Jarosz Tymoteusz, Sieckomski Edward i Zapart, wy. wy. zamieszkują w Koszycach.

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano.